

Szanowni Państwo

W związku z przyjęciem przez sejm zmian do Kodeksu Pracy chciałabym zgłosić propozycję wprowadzenia dodatkowego rozwiązania do tej ustawy. W Art. 67¹⁹ § 6 Kodeksu Pracy znalazł się zapis, że pracodawca jest obowiązany uwzględnić wniosek o pracę zdalną m. in. pracownika wychowującego dziecko do ukończenia przez nie 4. roku życia. Propozycję uważam za idącą bardzo dobrym kierunkiem, jednak niewystarczającą. Nie jest zrozumiałe dlaczego ustalono taki limit wieku dziecka. Dzieci w tym wieku ukończyły pierwszy rok przedszkola. Wiek ten nie stanowi zatem żadnej istotnej zmiany dla rodziców, jeśli chodzi o opiekę nad dzieckiem. Pięcioletnie i starsze dziecko nadal wymaga tej samej formy opieki co dziecko trzy czy czteroletnie. Zwrócić należy uwagę, że dzieci w wieku przedszkolnym ulegają częstym infekcjom, wymagającym zapewnienia im opieki w domu. Ponadto przedszkola samorządowe z reguły nie pracują w okresie wakacyjnym w pełnym wymiarze, są jedynie dyżury dwutygodniowe. Wymaga to zmiany placówki nawet kilka razy w ciągu dwóch miesięcy wakacji. Jest to problem organizacyjny oraz dla wielu dzieci, a także rodziców, takie częste przenosiny w całkiem nowe środowisko są stresujące. Domowa opieka w okresie wakacyjnym byłaby tu dobrą alternatywą dla tej wymuszonej rotacji placówek.

Zatem wskazana byłaby zmiana w tym przepisie wieku dziecka **na 8 lat**. Byłoby to zgodne z duchem *Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2019/1158 z dnia 20 czerwca 2019 r. w sprawie równowagi między życiem zawodowym a prywatnym rodziców i opiekunów oraz uchylającej dyrektywę Rady 2010/18/UE*. Należy w tym miejscu przytoczyć wnioski zawarte w par. 10 preambuły do ww. Dyrektywy, iż „równowaga między życiem zawodowym a prywatnym wciąż jednak jest dużym wyzwaniem dla wielu rodziców i pracowników pełniących obowiązki opiekuńcze, w szczególności z uwagi na coraz większą powszechność wydłużonych godzin pracy oraz zmiennych rozkładów pracy, co ma negatywny wpływ na zatrudnienie kobiet. Znaczącym czynnikiem wpływającym na niedostateczną reprezentację kobiet na rynku pracy jest trudność w godzeniu obowiązków zawodowych i rodzinnych. (...)” W art. 9 niniejszej dyrektywy stwierdza się, że pracownicy posiadający dzieci do określonego wieku - **co najmniej do ośmiu lat** - powinni mieć prawo do występowania z wnioskiem o elastyczną organizację pracy (w tym świadczenie pracy po siedzibą pracodawcy) w celu sprawowania opieki.

Jeśli natomiast nie byłoby możliwe przeforsowanie podwyższenia w art. 67¹⁹ § 6 Kodeksu Pracy wieku dziecka do 8 lat ze względu na porozumienie wypracowane z pracodawcami prywatnymi to uważam, że **rozwiązanie obligujące pracodawcę do zgody na pracę zdalną w przypadku opiekuna dziecka do 8 lat powinno być wprowadzone w stosunku do pracodawców będących centralnymi organami administracji publicznej, włączając w to wszystkie urzędy publiczne, w tym te niepodlegające służbie cywilnej**.

Ci pracodawcy powinni być wzorem i prekursorem zmian pro pracowniczych w Polsce. Ponadto w związku z tym, że organy administracji publicznej nie są często w stanie konkurować na rynku pracy wysokością wynagrodzenia z pracodawcami prywatnymi powinni w zamian za to proponować lepsze warunki poza płacowe, które dodatkowo nie generują kosztów po stronie Pracodawcy. Przyciągnęłoby to młodych dobrze wykształconych ludzi, dla których możliwość elastycznych warunków pracy byłaby zachętą do podjęcia pracy w publicznej instytucji. No i przede wszystkim jest to propozycja pro rodzinna, która wpłynęłaby pozytywnie na decyzje o dzietności społeczeństwa. Wizja stabilizacji pracy i możliwości ułożenia życia zawodowego i rodzinnego w większej harmonii, z zachowaniem

odpowiedniego balansu przez dłuższy okres czasu może być większą zachętą do posiadania dzieci niż świadczenia pieniężne. Podobne rozwiązania w stosunku do administracji publicznej już przyjęto na Litwie (4 dniowy tydzień pracy dla rodziców małych dzieci).

Bardzo proszę o uwzględnienie niniejszej propozycji w pracach Senatu. Nadmieniam, że propozycję tę skierowałam uprzednio na stosownym formularzu do Komisji Sejmowej zajmującej się tą ustawą, jednakże mam podejrzenie, że w ogóle nie została przeczytana. Mam nadzieję, że Senat z większą uwagą i powagą potraktuje głos i potrzeby obywateli.

Z poważaniem